Japonia tworzy cyberbroń

5 stycznia 2012

Jak twierdzi Yomiuri Shimbun, rząd Japonii zamówił w Fujitsu stworzenie wirusa, którego zadaniem będzie niszczenie systemów komputerowych odpowiedzialnych za atakowanie rządowych serwerów. Prace nad takim oprogramowaniem trwają w Ministerstwie Obrony od 2008 roku. Nadzoruje je Instytut Badań i Rozwoju, który z ramienia Ministerstwa zajmuje się opracowywaniem nowych rodzajów broni.

Prawdopodobnie cyberbronią dysponują już Chiny i USA. W Japonii nie istnieją przepisy, które regulowałyby użycie wirusów przez agendy rządowe, dlaczego też Ministerstwo Obrony rozpoczęło odpowiednie prace legislacyjne.

Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że Fujitsu zdobyło kontrakt o wartości 178,5 miliona jenów (ok. 23 miliony dolarów), w ramach którego ma powstać sam wirus oraz system monitorowania i analizowania cyberataków. Japoński wirus, który jest już testowany w zamkniętych sieciach, jest zdolny do odnajdowania nie tylko źródła ataku, ale również maszyn wykorzystywanych jako pośrednicy.

Źródło, na które powołuje się Yomiuri Shimbun twierdzi, że wirus charakteryzuje się dużą skutecznością w identyfikowaniu źródeł ataków DDoS oraz niektórych precyzyjnie kierowanych ataków na konkretne maszyny.

Obecnie Japonia, ze względu na własne przepisy prawne, nie mogłaby użyć cyberbroni. Profesor Motohiro Tsuchiya, członek rządowego zespołu ds. bezpieczeństwa, uważa, iż Kraj Kwitnącej Wiśni powinien jak najszybciej zmienić prawo oraz rozpocząć zakrojony na szeroką skalę program rozwoju tego typu narzędzi, gdyż inne kraje już nad nimi pracują.

Opracowanie: Mariusz Błoński
Na podstawie: Yomiuri Shimbun

Źródło: Kopalnia Wiedzy